

POSTANOWIENIE

18 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 18 marca 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku C. H. i W. H.

z udziałem T. H., A. H., A. P., J. J., J. S., H. H. i U.H.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej C. H. i W. H.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku

z 8 czerwca 2021 r., III Ca 369/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od C. H. i T. H. na rzecz A. P. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądza od C. H. i T. H. na rzecz J. J. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,**
- 4. zasądza od C. H. i T. H. na rzecz J. S. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wnioskodawca C.H. i uczestnik T.H. wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku, oddalającego apelację skarżących od postanowienia Sądu pierwszej instancji w sprawie z wniosku C.H. i W.H. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości, prowadzonej z udziałem także innych osób.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazali występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które miało dotyczyć „zakresu obowiązków jurysdykcyjnych sądu *ad quem* odnośnie do treści uzasadnienia orzeczenia w przypadku apelacji skierowanej przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia”. Skarżący zwrócili uwagę na obowiązujące od 7 listopada 2019 r. brzmienie art. 327¹ oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. i wskazali, że w ich ocenie także *de lege lata* opisanie faktycznej podstawy rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji może polegać na wskazaniu, iż Sąd ten przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji, tylko wtedy, gdy podstawa faktyczna orzeczenia nie była kwestionowana przez apelującego. Jeżeli natomiast Sąd drugiej instancji nie zmienia poczynionych w sprawie ustaleń, to powinien on, zdaniem skarżących, „ustosunkować się do wszystkich zarzutów apelacji i wyjaśnić, dlaczego zarzuty te uznał za nieuzasadnione”.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa przywołanie przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga poprawnego zidentyfikowania problemu, w tym odniesienia go do konkretnych przepisów. Konieczne jest także przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen danego zagadnienia (zob. postanowienie SN z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01). Podniesiony problem musi również charakteryzować się nowością; zagadnienie, które było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, co do zasady traci ten walor (zob. postanowienie SN z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Istotność problemu prawnego wyraża się natomiast w tym, że ma on znaczenie

precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie SN z 23 marca 2012 r., I CSK 496/11). Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14).

Tylko we wskazanych wyżej okolicznościach może być realizowana publicznoprawna funkcja skargi kasacyjnej. Jednocześnie przedstawiony Sądowi Najwyższemu problem musi mieć konkretny związek z rozstrzygnięciem danej sprawy, to jest z zarzutami skargi oraz podstawą prawną i faktyczną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienie SN z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13). Przyjęcie skargi do rozpoznania ma bowiem na celu zarówno realizację interesu publicznego, jak i ochronę praw prywatnych. Zagadnienie prawne powinno mieć więc taki wymiar problemowy, aby udzielona przez Sąd odpowiedź miała znaczenie dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej wniesionej w sprawie, w której pytanie zostało zadane, a jednocześnie – dzięki uniwersalnemu ujęciu – odpowiedź ta uzyskiwała walor aplikacyjny w rozstrzyganiu innych spraw.

Przedstawiony przez skarżących problem nie ma charakteru istotnego zagadnienia prawnego w opisanym wyżej rozumieniu; w istocie nie występuje on również w niniejszej sprawie.

Wstępnie należy zauważyć, że problematyka sposobu sporządzania uzasadnienia orzeczeń, w tym wydanych na skutek apelacji, została dogłębnie rozpoznana w orzecznictwie – także w stanie prawnym obowiązującym na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Kwestie, które skarżący uznają za poważne problemy prawne, nie cechują się zatem walorem nowości. Stanowisko judykatury, podobnie jak nauki prawa, jest przy tym zdecydowanie jednoznaczne – w istocie nie istnieje spór co do tego, jakie elementy powinno zawierać uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji, gdyż elementy te zostały jednoznacznie wskazane przez (prawidłowo zidentyfikowane przez skarżących) przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne trudności może sprawiać

co najwyżej ocena, czy w konkretnym wypadku dane uzasadnienie spełnia wymagania wynikające z powyższych przepisów, lecz tak ujęty problem nie dotyczy wykładni prawa (treści norm wywodzonych z danych regulacji), lecz oceny prawidłowości jednostkowego aktu stosowania prawa.

Ponadto zidentyfikowany przez skarżących problem ma w istocie charakter pozorny. Brak obowiązku powtórzenia przez sąd drugiej instancji podzielonych przezeń ustaleń faktycznych (art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.) to kwestia zupełnie odrębna od obowiązku rozpoznania zarzutów apelacji (art. 378 § 1 *in principio* k.p.c.) oraz przedstawienia motywów przyjętego kierunku ich oceny prawnej (art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji zawsze ma obowiązek rozpoznać i ocenić wszystkie zarzuty apelacji; w razie sporządzenia uzasadnienia orzeczenia ocena ta – aby uzasadnienie mogło pełnić swoją funkcję – powinna zostać odzwierciedlona w wywodach sądu. Obowiązek odniesienia się do zarzutów, także dotyczących podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, nie wpływa jednak na możliwość odstąpienia od powtórzenia ustaleń sądu pierwszej instancji, które zostały przyjęte za własne przez sąd rozpoznający apelację. Innymi słowy, sąd drugiej instancji może wskazać, że przyjmuje ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji za własne także wtedy, gdy były one kwestionowane w apelacji – niezależnie od tego, że ma przy tym obowiązek odniesienia się do zarzutów apelacji, w tym tych dotyczących właśnie ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Czym innym jest bowiem wskazanie na ustalone w sprawie fakty (którą to kwestię normuje art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.), a czym innym wyjaśnienie, dlaczego za niezasadne zostały uznane zarzuty odnoszące się do ustalenia tych faktów.

Z powyższych względów zidentyfikowany przez skarżących problem nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego. Przedstawione zagadnienie nie jest bowiem nowe, a zidentyfikowane w skardze trudności mają charakter pozorny.

Wspomniany problem w istocie nie występuje również w sprawie. Skarżący zdają się bowiem wychodzić z założenia, że zarzuty zgłoszone przez nich w apelacji nie zostały rozpoznane, względnie: że wyniku ich oceny nie odzwierciedlono należycie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Tymczasem w orzecznictwie wyjaśniono już, że obowiązek rozpoznania zarzutów apelacji nie oznacza, iż na sądzie drugiej instancji ciąży powinność oddzielnego wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w tym środku zaskarżenia. Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów, tyle że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków złożonego środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. postanowienie SN z 26 września 2022 r., I CSK 1286/22, i przywołane tam orzecznictwo). Jednocześnie naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce tylko wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyrok SN z 13 maja 2021 r., V CSKP 101/21).

Sąd Okręgowy nie tylko prawidłowo zidentyfikował zarzuty apelacji skarżących, w tym konkretnie zarzuty odnoszące się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, lecz także odniósł się do nich, przy czym kwestie związane z ustalonymi w sprawie faktami rozważył w sposób zwarty, lecz nie pozorny (s. 19-20 uzasadnienia). Skoro określony kierunek oceny dowodów oraz podstawy stojące za wywiedzeniem z danych dowodów określonych faktów były tożsame z rozumowaniem utrwalonym w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, to nic nie stało na przeszkodzie, by Sąd drugiej instancji powołał się na stanowisko Sądu pierwszej instancji – bez, zbędnego w istocie, przepisywania jego argumentacji. Tego rodzaju technika sporządzenia uzasadnienia nie jest niedopuszczalna, zwłaszcza w sytuacji, w której apelacja nie zawiera nowych (tj. nierozważonych wcześniej przez Sąd pierwszej instancji) argumentów.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono, mając na względzie sprzeczne interesy uczestników postępowania (art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c.), ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 5 w zw. w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości: z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

(J.T.)

[ms]